

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 17 czerwca 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 238, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z zagranicą 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży żądanej cenie pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona tytułem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk  
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”  
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.  
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow  
GRODNO—Księg. T-wa „Ruch”  
HORODZIEJ—K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE—A. Ossoling.  
KLECK—Sklep „Jedność”.  
LIDA—ul. Suwalska 13.  
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.  
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.  
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.  
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.  
STOŁPCE—Księg. T-wa „Ruch”  
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.  
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.  
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”  
WÓLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego

### Przesłańca B. B. — Polk. Stawek

#### o przebiegu prac Sejmu.

W związku z uchwaleniem przez Sejm budżetu zwróciliśmy się do prezesa Klubu B. B., posła ptk. Walerego Stawka, z prośbą o wypowiedzenie się, co myśli o przebiegu prac Sejmu nad budżetem. (Na zapytanie to prezes Stawek odpowiedział:

— Powołuję się na słowa, jakie wypowiedziałem w Sejmie przy ogólnej dyskusji nad budżetem. Bezpartyjny Blok Chciałby zrobić cały wysiłek w tym kierunku, by wprowadzając metody rzeczowej pracy wykazać właściwe zadania i obowiązki ciążące ustawodawczym. Parlamentarizm przeżywa w obecnej chwili we wszystkich niemal państwach ostry kryzys. Klub, który mam zaszczyt reprezentować, mimo doświadczeń z tym Sejmem, nie przechodzi bynajmniej pochopnie od oceny krytycznej prac tego Sejmu do negowania celowości istnienia ustroju reprezentacyjnego. Klub nasz dąży do naprawy i reformy tego ustroju. Nie mogę jednak nie stwierdzić, że to, czego byliśmy świadkami w czasie prac Sejmu nad budżetem, wykazało, iż naprawa metod pracy parlamentarnej daleka jest od osiągnięcia. Wszystkie partie występowały z szeregiem żądań, by rząd uwzględnił potrzeby, niekiedy bardzo słuszne i istotne, których zaspokojenie nie mieści się jednak w ramach możliwości finansowych Państwa. Chciałbym wyraźnie stwierdzić, że Rząd dał chyba wiele dowodów tego, iż potrafi zatroszczyć się i znaleźć konkretne rozwiązania dla ogromnej ilości bolączek naszego życia, podczas gdy za poprzednich rządów potrzeby te bynajmniej nie znajdowały zaspokojenia. Nie zdaje mi się więc, by ci, którzy byli odpowiedzialni za rządzący przed majem 1926 roku, mieli teraz prawo podawać siebie za faktycznych obrońców interesów, tak szumnie dzisiaj przez siebie głoszonych. Nie jest żadną sztuką stawianie wniosków państwowych o potrzebie leczenia bolączek naszego życia; — natomiast znalezienie istoteń lekarstwa jest rzeczą niewspółmiernie trudniejszą, — wymaga zmuszenia i przedewszystkiem odpowiedzialnej pracy. A trzeba to tembardziej podkreślić, że obok wniosków, znajdujących uzasadnienie w rzeczywistych potrzebach ludności, których narazie niema możliwości zaspokojenia, zgłoszono w Sejmie ogromną ilość wniosków demonstrowanych o charakterze czysto demagogicznym. Takie zaś podjudzanie do targowania się z Państwem nie ma, ani pod względem poczucia odpowiedzialności za Państwo, ani pod względem moralnej odpowiedzialności za społeczeństwo, nic wspólnego z pracą, której dążeniem jest do rozwiązania potrzeb, tj. z wysiłkiem na rzecz moralnego i materialnego odrodzenia.

Osobiście jestem głęboko przekonany, że istotny stosunek szerokiego kręgu społeczeństwa polskiego do Państwa jest i lepszy i rzetelniejszy, niż to się ujawnia w taktyce partii politycznych.

### WĘZEŁ ALBAŃSKI.

Przed paru dniami depesze przyniosły wiadomość, że parlament albański zamierza się rozwiązać, a prezydent Achmed Zogu ogłosić się królem. Wiadomość ta wywołała duże poruszenie na Bałkanach, a zwłaszcza w Jugosławii. Jak wiadomo, drobna Albania była dotychczas jedną z głównych przyczyn nieporozumień między Jugosławiją a Włochami. Przed paru laty wpływy Jugosławii w Albanii były dominujące. Obecny prezydent Achmed Zogu był właśnie pupilem Jugosławii dopóty, dopóki wskutek rozpoczynającego się antagonizmu na Bałkanach pomiędzy Włochami a Królestwem S.H.S. dla jego osobistej kariery nie powstała lepsza koniunktura. Pupil zdradził swoją protektorkę i przeszedł na stronę Włoch. Przy pomocy Włoch doszedł do władzy i, odwiedzając się, zawarł w Tiranie traktat przyjaźni pomiędzy Albanją a Włochami. Traktat ten oddaje całą Albanję pod niepodzielne wpływy włoskie. Oficerowie włoscy szkolą niewielką armję albańską, inżynierowie Włochy budują drogi komunikacyjne, kapitał włoski finansuje przedsiębiorstwa. Na to, rzecz jasna, nie może patrzeć obojętnie Jugosławija i dlatego stosunki pomiędzy Królestwem SHS i Włochami są stale napięte. Rozwiązanie parlamentu albańskiego i zamiar Achmeda Zogu ogłosić się królem uważany jest w Belgradzie jako dalsze posunięcie polityki Musoliniego. Rozwiązanie parlamentu usunie przed Achmedem Zogu ostatnią przeszkodę w kierunku dalszego podporządkowania Albanji Włochom.

Zmiany wewnętrzne w Albanii nie są więc pozbawione dużego znaczenia międzynarodowego, wiadomo bowiem że polityka bałkańska Włoch prowadzona była dotychczas w zupełnej zgodzie z polityką angielską wbrew interesom francuskim, ale ostatnio coś się zmieniło, bo oto sfery finansowe Anglii zapewniły realizowanie wielkiej pożyczki jugosłowiańskiej, przeznaczanej na budowę kolei strategicznej Belgrad—Cottaro. Poprzednio poparcie sfer finansowych angielskich było uzależnione od załatwienia za targu Jugosławii z Włochami.

### Wycieczka studentów lotewskich.

WARSZAWA, 16.VI. PAT. Przybyła tu dzisiaj wycieczka studentów lotewskich, złożona z 20 osób. Przyjmował ją wzydział zagraniczny związek Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Po zwiedzeniu Zamku Królewskiego i innych gmachów goście byli podejmowani przez korporację „Arconia” i przez prezydium Polskich Korporacji Akademickich.

### NOWA NOTA CZICZERINA.

w sprawie rzekomego felerowania przez rząd polski „białej emigracji rosyjskiej”.

MOSKWA, 16.6. PAT. Dyrektor departamentu politycznego narkomandiała Stomonjakow wręczył dziś ministrowi Patkowi następującą notę Cziczerina:

W nocie swej z dnia 7 maja b.r. zwróciłem pańską uwagę na fakt, że trwający od dłuższego czasu brak gwarancji bezpieczeństwa osoby ambasadora ZSSR w Warszawie stanowi poważną groźbę dla stosunków pomiędzy ZSRR a Polską.

Wobec sytuacji jaka się wytworzyła rząd sowiecki liczy, że rząd polski poinformuje go niezwłocznie o powziętych zarządzeniach w celu radykalnego i ostatecznego zniszczenia działalności terrorystycznej białej emigracji w Polsce. Z Pańskiej noty z dnia 3 b.m. rząd sowiecki wyniósł, że rząd polski uważa za wystarczającą podstawę do zlikwidowania nienormalnej sytuacji, jaka się wytworzyła, oficjalne ostrzeżenie skierowane pod adresem białej emigracji w dekrecie z dnia 14 sierpnia 1927 roku.

Jednakże zarządzenia wydane przez rząd polski na podstawie tego aktu okazały się zupełnie niewystarczające do wstrzymania działalności terrorystycznej organizacji białogwardzistów. Dowodem tego jest ostatni zamach z dn. 3 maja. Rząd sowiecki nie może uważać za wystarczające zarządzenia wydane przez rząd polski po zamachu Wojciechowskiego.

W nocie z 3 czerwca jest mowa o szeregu aresztach dokonanych w związku zamachem Osoby aresztowane w związku z zamachem z 3 maja zostały jednak zwolnione w ostatnich czasach.

Podobne zarządzenia, ograniczające się do następstw nietrawnych, nie mogą wywołać pożądanego wrażenia w kręgach kryminalnych białej emigracji w Polsce.

Rząd Związku Sowieckiego stwierdza, że dla zapewnienia bezpieczeństwa ambasadora ZSRR w Polsce i uchronienia stosunków między Związkiem Sowieckim a Polską przed wstrząśnieniami, są konieczne zarządzenia o wiele poważniejsze. Zwłaszcza, że rząd polski zgodnie z notą z 3-go czerwca b. r. przedsięwziął i zamierza przedsięwziąć zarządzenia, mające na celu uniemożliwienie w przyszłości aktów terrorystycznych przeciwko ambasadzie ZSRR, rząd sowiecki będzie oczekiwał na zakomunikowanie konkretnych zarządzeń rządu polskiego.

Przed przedsięwzięciem przez rząd polski nowych poważnych i stanowczych kroków przeciw emigracji rząd sowiecki nie będzie mógł uważać sprawę za załatwioną w sposób zadawalający, tak, jak była ona przedstawiona w mojej nocie z dnia 7 maja i zrzuci odpowiedzialność za bezpieczeństwo na rząd polski.

### WYWIAD MIN. ZALESKIEGO W PRASIE BELGIJSKIEJ.

BRUKSELA, 16.6. PAT. Prasa belgijska zamieszcza dłuższy wywiad z ministrem Zaleskim pod tytułem „Polska, która jest przyjaźnioką Belgii pragnie żyć w spokoju ze wszystkimi swoimi sąsiadami”. Na zapytania co myśli o uwagach prasy niemieckiej z powodu jego mowy w Paryżu, minister Zaleski odpowiedział: Żałuję bardzo, iż nie mogę zmienić mego zdania, aby dogodzić tym panom, a następnie dodał, że okupacja Nadrenji jest gwarancją całkowitego wypełnienia traktatu wersalskiego.

Wypluwa stąd jeden wniosek: że my, Polacy mamy prawo mówić, to co myślimy. Inną rzeczą jest sprawa odszkodowań, w której nie jesteśmy zainteresowani i co do której powstrzymuję się od wygłoszenia swojego zdania.

### Zamknięcie sesji międzynarod. konferencji pracy.

GENEWA, 16. VI. PAT. Międzynarodowa konferencja pracy zakończyła swą sesję, przyjmując definitywnie 78 głosami przeciwko 21 projektowi konwencji w sprawie minimalnej wysokości płac.

Do programu prac konferencji w roku 1929 wpisano sprawę zapobiegania wypadkom przy pracy a w szczególności wprowadzenia środków ostrożności przy ładowaniu i wyładowywaniu okrętów.

### Dookoła przesilenia rządowego w Niemczech.

Ruszenie z martwego punktu.

BERLIN, 16.6. PAT. W kręgach parlamentu niemieckiego, zbliżonych do stronnictw przyszłej koalicji rządowej stwierdzają, że dzisiejsze rokowania międzyfrakcyjne, w których wzięli udział socjaliści, centrowcy, niemiecka partja ludowa, demokraci i bawarska partja ludowa, doprowadziły do znacznych postępów na drodze uzgodnienia poglądów poszczególnych stronnictw. W każdym razie utworzenia gabinetu spodziewają się nie wcześniej jak z końcem przyszłego tygodnia.

### Główny program przyszłego rządu.

BERLIN, 16. VI. PAT. O dzisiejszej konferencji międzyfrakcyjnej, poświęconej sprawie programu nowego rządu donosi Huggenbergowska „Nachtausgabe”, że w rokowaniach tych wyłoniły się bardzo poważne trudności. Niemiecka partja ludowa miała odrzucić kategorię projektu ogłoszenia rocznicy konstytucji republikańskiej, to jest 17 sierpnia, jako święta narodowe, domagając się, aby nadal jako święto narodowe uważany był dzień 18 stycznia, t. j. rocznica utworzenia Rzeszy Niemieckiej i Cesarstwa Niemieckiego.

Pozatem poważne trudności przedstawia kwestja szkolna i kwestja uniifikacji Rzeszy.

Wogóle prasa pravicowa przedstawia przebieg rokowań, jako niestychanie ciężki i żmudny. Natomiast centrowa „Germania” przedstawia rokowania w sposób optymistyczny i pisze, że miały one przebieg dość gładki.

W sprawie polityki zagranicznej nie zaznaczyła się żadna rozbieżność między stronnictwami.

Organ niemieckiej partji ludowej Tägliche Rundschau informuje, że socjaliści zażądali cofnięcia uchwalonej przez Reichstag pierwszej raty na budowę pancernika. Żądaniu temu sprzeciwić się miała partja ludowa.

### Nowy spiszek w Portugalji.

PARYŻ, 16.VI. PAT. Depesze iskrowe z Lizbony donoszą, że policja wykryła nowy zamach przeciw rządowi. Kilku wyższych urzędników i b. prezesa rady ministrów Antonio Silva uwięziono.

### Sytuacja w Chinach.

SZANGHAJ, 16. VI. PAT. Położenie w północnych Chinach poczyna się wyjaśniać. Feng-Ju-Hsiang kazał wojskom wycofać się do Tao-Ting-Tu. Oddziały nacjonalistyczne opuszczają miejscowości, leżące na południe od Tien-Tsinu. Po zamianowaniu cywilnego burmistrza Tien-Tsinu zaczyna wzrastać nadzieja przywrócenia normalnego ruchu, — kupcy w dzielnicach chińskich zaczynają otwierać sklepy. W Pekinie zajmują się pytaniem, jakie miasto wybrane będzie na nową stolicę Chin. Wytworzyła się podobna sytuacja jak ongiś w Turcji, kiedy wybierano między Konstantynopolem a Angorą, Nacjonalści żywią nadzieję, że Mandzurja stanie po ich stronie.

### Wcielanie w życie zasad regionalnych.

Zasada decentralizacji i dekoncentracji, konsekwentnie przez rząd przeprowadzana, jest wynikiem stwierdzenia różnorodności stosunków i potrzeb poszczególnych odcinków Państwa, wynikiem uznania województw, jako jednostek regionalnych. Dziś od administracji publicznej wymaga się nie tylko umiejętności stosowania przepisów obowiązujących, lecz przede wszystkim umiejętności wpływania na kształtowanie się stosunków i rozwój sił twórczych na danym terenie.

Nie ulega wątpliwości, że zadania tego administracja nie może wykonać bez oparcia się o społeczeństwo, bez porozumienia się z niem — bowiem w pierwszym rzędzie chodzi tu o skoordynowanie wysiłków poszczególnych czynników społecznych, osnute na dokładnej znajomości układu stosunków miejscowych.

Zwłaszcza trudnym jest to zadanie na terenie województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego. Czy można twierdzić, że w stosunkach tutejszych dobrze orientujemy się, że zdajemy sprawę z tendencji rozwojowych, tkwiących w społeczeństwie, że posiadamy dość inicjatywy społecznej, zdolnej do pchnięcia rozwoju na właściwą drogę? Nie.

Stosunki dopiero tylko zaczynamy studiować. Operowano dotychczas ogólnikami, mówiono o odrębności, lecz raczej pojęcie to zespalano z odmiennością akcentu i psychiki, niż różnicą stosunków ekonomicznych, społecznych, etnograficznych i innych. Nie posiadaliśmy ku temu żadnych zresztą materiałów — nawet o strukturze agrarnej województwa, posiadającej kolosalne znaczenie ze względu na projekty jej przebudowy, szańiliśmy na podstawie przestarzałych i nieodtwarzających istotnego stanu rzeczy danych z przed 30 lat. Statystyka, bez której poznanie stosunków staje się rzeczą niemożliwą, była niedostępna, nie istniała wogóle. O wszystkim decydowały ogólniki, dorywcze subiektywne spostrzeżenia, stronniczością nakrapiane „stanowiska zasadnicze”. Nie, my naszych stosunków jeszcze nie znamy, uczymy się tylko poznawać, nie przejawiając, niestety, większej chęci ku temu, większego zainteresowania. W swoim czasie odtworzyłem bilans handlowy w-wa Wileńskiego i Nowogródzkiego za ostatnie lata. Zdałoby się, że czynniki fachowe i powołane wśród społeczeństwa nie omisszkają wykorzystając jedynie materiału, by przez analizę cyfr dojść do pewnych miarodajnych wniosków o kształtowaniu się stosunków gospodarczych. Zainteresowanie jednak wykazał tylko kupcy i przedsiębiorcy. Rozumiem tę niechęć do analizy cyfr i do cyfr wogóle wypluwa ona z obawy przed ewentalnością nieuniknionych zmian „stanowiska zasadniczego”.

Wątpliwem jest również czy zdajemy sobie sprawę z tendencji rozwojowych danego terenu, czy odróżniamy sztuczne, w cieplarnianej atmosferze wyhodowane, od naturalnych. Jest to wątpliwem przedewszystkiem dla tego, że dla właściwej oceny niezbędna jest tu dokładna znajomość stosunków i warunków — czego nam brak. Z drugiej strony brak nam i kryterjum — co należy zaliczyć do tendencji rozwojowych, kryterjum, którego nigdy nie znajdziemy dopóki z rozwojem łączny będziemy pojęcie abstrakcyjne, wylęgte w naszych umysłach pod wpływem nieraz przy-padkowych okoliczności. Czas najwyższy z takim pojęciem zerwać, zastępując je przez pojęcie, powstałe na mocy stwierdzenia, że przy najbardziej pomyślnym układzie czynników dodatnich wytwórczość lub twórczość obiera ta, a nie inny kierunek.

Wreszcie nie można też twierdzić, że posiadamy dość inicjatywy społecznej, zdolnej do pchnięcia rozwoju na właściwą drogę. Inicjatywa społeczna jest rozproszkowna, nieskon-

solidowana, nie opiera się na zgodnej współpracy. Charakterystycznym przyczynkiem do tego stanu może posłużyć brak jednolitej organizacji rolniczej, obsługującej interesy rolnictwa a nie stanów posiadania. Inicjatywa nie jest jeszcze zdolna przezwyciężyć bierności ogółu. Inicjatywa błądzi po omacku i często błędy popełnia, które nie miałyby miejsca przy większej znajomości miejscowych stosunków i warunków.

Dlatego też twierdzę właśnie, że realizacja zasad regionalnych na naszym terenie należy do zadań nadzwyczaj trudnych, wymagających tem większej ostrożności, że każdy krok fałszywy może przyczynić się do wypaczenia idei regionalizmu i nawet nierzadko do niej ogółu. Dalej, regionalizm, jak ja go rozumiem, nie może być traktowany jako pojęcie li tylko odrębności. Regionalizm — to uwzględnienie odrębności z zachowaniem łączności z interesami ogólnopolskimi. Nie wystarczy zatem znajomość stosunków miejscowych nawet najdokładniejsza — niezbędna jest świadomość celów państwowych, świadomość kierunku, który prowadzi do kooperacji gospodarczo - społecznych interesów poszczególnych dzielnic Państwa.

Ludzi zdolnych do podjęcia tej pracy nie mamy za dużo. Poważnym błędem już na wstępie było stworzenie dwóch kręgów regionalnych w Nowogródzku i Wilnie zamiast jednego. Bezspornie istnieje pewna odrębność stosunków w Nowogródzkiem a Wileńszczyźnie, odrębność ta jednak nie jest znów tak znaczna, by usprawiedliwiała mogła przynajmniej narazie rozproszkowanie szczupłych sił. Stało się trudno odmienić. Miejmy raczej nadzieję, że przedstawiciele naszych ziem w Sejmie i Senacie zdolają w tych kręgach skupić dokoła siebie ludzi dobrej woli, przyczynić się do poznania stosunków, rozbudzić inicjatywę społeczną i przez właściwą współpracę z administracją publiczną ułatwić jej trudne zadanie wcielania w życie zasad regionalizmu.

Z. H-ski.

### Dlaczego Niemcy nie wzięły udziału w międzyparlamentarnej konferencji handlowej.

BERLIN, 16.VI. PAT. Przewodniczący parlamentu niemieckiego Loeb wystosował dzisiaj do francuskiego komitetu parlamentarnego, organizującego w tym roku międzyparlamentarną konferencję handlową, telegram, wyrażający ubolewanie, że przedstawiciele niemieckiego parlamentu w tym roku nie będą mogli wziąć udziału w obradach kongresu.

Loebe motywuje to tem, że właśnie ci posłowie do Reichstagu, którzy by najbardziej byli zainteresowani w obradach nad kwestjami gospodarczymi i handlowymi, nie mogą obecnie opuścić Berlina ze względu na to, że biorą udział w opracowaniu programu rządowego.

Prasa pravicowa podkreśla związek, zachodzący między depeszą Loebego, a wczorajszą decyzją stronnictwa niemiecko-narodowego, które odmówiło wyznaczenia swoich delegatów na ten kongres, ponieważ obrać na niego będzie w sali Zwierciadlanej Wersalu, gdzie podpisany był traktat wersalski.

Prasa Huggenbergowska wyraża nadzieję, że depesza Loebego zostanie zrozumiana w Paryżu i że Francja zgodzi się na wyznaczenie swoich delegatów do Wersalu, gdzie był podpisany „narzucony Niemcom” traktat pokojowy.

### Praca nad traktatem handlowym niemiecko-rosyjskim w Kownie

BERLIN 16-6. Pat. Biuro Wolfa donosi z Kowna, że delegacja niemiecka pod przewodnictwem radcy legacyjnego Schacka, który przybył do Kowna we czwartek przeprowadziła w ciągu bieżącego tygodnia cały szereg konferencji z delegacją litewską, której przewodniczył dyrektor ministerjalny hr. Zaunius, w kwestjach, dotyczących traktatu handlowego niemiecko-rosyjskiego.

### 16. VI. 28.

#### Zatrzymanie się „Lwowa” w drodze do Morza Czarnego.

WARSZAWA, 16.6. PAT. Statek szkolny „Lwów”, który wyruszył w pierwszych dniach b. m. z Gdyni, udając się w podróż ćwiczebną na Morze Czarne, nadeszał 15 b. m. depeszę iskrową, że natopał w Sundzie naprzeciwie wicher, które zmusiły go do postoju na kotwicy w Helsingör. W dalszym ciągu podróży silny storm, panujący w Skageraku, spowodował zawinięcie statku do portu Skagen. W dalszą drogę kapitan „Lwowa” zamierza wyruszyć 15 b. m.

#### Przyjaźń jugosłowiańsko - rumuńska.

BIAŁOGRÓD, 16.VI. PAT. Minister spraw zagranicznych Marinkowicz wydał wczoraj na cześć bawiącego tu ministra spraw zagranicznych Rumunii Titulescu bankiet, w którym wzięli udział niemal wszyscy członkowie rządu, skredytowani w Białogrodzie posłowie rumuńscy i czechosłowacki, charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej, przewodniczący izby deputowanych oraz szereg wyższych urzędników.

#### BIAŁOGRÓD, 16.VI. PAT. Rumuński minister spraw zagranicznych

Titulescu przyjął wczoraj po południu przedstawicieli prasy, wobec których oświadczył między innymi, co następuje: Stosunki pomiędzy Rumunją i Jugosławiją nacechowane są tradycyjną przyjaźnią.

Pomimo zmienności kolej losów międzynarodowych, między Serbami i Rumunami nie zanotowano nigdy żadnego konfliktu. Jugosławija wraz z Czechosłowacją i Rumunją stanowi część Malej Ententy, która, będąc organizacją obronną, jest pierwszym stowarzyszeniem państw, mającym na celu utrzymanie nowego porządku rzeczy, jaki nadała sobie Europa po wojnie. Jugosławija i Rumunia związane są wspólnym interesem.

Osią całej naszej polityki i celem wszelkiej akcji jest utrzymanie pokoju w ramach traktatu. Pokój jest absolutną koniecznością dla całej Europy.

Nienaruszalność traktatów nie jest dla nas doktryną, podkrotowaną przez egoizm narodowy, zaślepienie lub upór. Leży on w interesie wszystkich, nie tylko w naszym i stanowi conditio sine qua non pokoju. Mała Ententa jest, że tak powiem, jedna i niepodzielna w ramach traktatu i w swoim poszanowaniu granic, okupionych tak drogo.

Nie ma takiego narodu, z którym nie pragnęlibyśmy ustalić stosunki przyjaźni. Minister dodaje, że jeżeli wskutek pozornej nieruchomości, Mała Ententa naraziła się już na ataki, zarzucające jej bezczynność, to dowodzi, iż pierwszy cel został osiągnięty. Nie chcemy być agresywnymi w stosunku do kogokolwiek. Przeciwnie pragniemy żyć w przyjaźni bezwzględnie, z całym światem.

Z kolei minister wyraził zadowolenie, że stosunki pomiędzy Jugosławiją i Włochami wstępują na drogę pomyslną.

#### Wycieczka inżynierów duńskich

WARSZAWA, 16-6. Pat. O Wycieczce Związku inżynierów duńskich, która, jak wiadomo, bawi w Gdyni, donoszą dalsze szczegóły. Wycieczka składa się z 26 osób.

Na spotkanie gości przybyli z Warszawy do Gdyni poseł i minister pełnomocny Danji na Polskę, Czechosłowację i Jugosławję, Høst i z ramienia ministra przemysłu i handlu dyrektor departamentu morskiego Nowoswicy, który jeszcze przed przybyciem statku objechał z p. Høstem port przybyły z Gdańska komisarz generalny Strassburger i zapoznał posła ze stanem robót. Inżynierowie duńscy zwiedzili szczegółowo port gdyński, a w czasie obiadu podkreślili w serdecznych przemówieniach, że wogóle jest to jedyny wypadek w dziejach, ażeby port budowano odrazu od początku do końca.

#### Zjazd Związku oficerów rezerwy.

TORUŃ, 16. VI. PAT. W dniu 16 bm. rozpoczął się w Toruniu walny zjazd delegatów związku oficerów rezerwy. Obrady zajął i przewodniczył zebraniu prezes Związku dr. Stanisław Szurlej z Warszawy. Do przedwzrostu zjazdu wybrano prezesa dr. Szurleja, generalnego sekretarza związku Skarzynskiego, p. Ryszkiewicza z Warszawy, Nowak-Przygodzkiego ze Lwowa, Głowackiego z Poznania, p. Szwicy z Torunia.

Między innymi uchwalono, iż następnym zjazdem Związku oficerów rezerwy odbędzie się w roku przyszłym w Wilnie.

# ECHA KRAJOWE

## POW. WILEŃSKO-TROCKI

(o) Likwidacja strat po pożarze wsi Przelaje. Na granicy województwa wileńskiego i litewskiego, wsi Przelaje gm. Oraniewski, w dniu 11 czerwca 16 gospodarstw, łącznie 57 budynków.

Na miejsce pogorzeliska na 3-ci dzień 14 czerwca wyjechał dyrektor ubezpieczeń wzajemnych p. O. Rackiewicz łącznie z inspektorem powiatowym p. S. Krajewskim dla dokonania likwidacji szkód: Teżoż dnia zostało osobście wypłacono zaliczkowo gotówką 8200 zł. pogorzelcom na poczet przyznanych strat, których ogólna suma została określona w budynkach na 15000 złotych.

Przyczyna pożaru definitywnie zbadaną nie została.

Wies Przelaje w okresie ostatnich lat, zapewne na skutek agitacji ze strony litewskiej, należała do wyjątkowo opornych, zalegając z opłatą składek ogniowej. Należy przypuszczać, iż zbiorowa pogorzel i natychmiastowa akcja wykwalifikowanych szkół i wypłaty należności wpłynęły decydująco na zmianę orientacji w środowisku pogorzelców.

(o) Zakończenie kursu pożarniczego. Za przykładem 3-ch powiatów, które przeprowadziły na swoich terenach kursy pożarnicze: Osmiana, Wilejka, Głębokie—odbyło się zakończenie 8-dniowego kursu dla oficerów i kandydatów ochotniczych straży ogniowych w dn. 11 czerwca w Świątyniach. Na kurs stawilo się 47 delegowanych.

Po odbyciu egzaminie z teorii pożarnictwa, ćwiczeń praktycznych i wykonania zadania taktycznego, mianowicie próby pożarowej na gmachu starostwa, zostali rozdane uczestnikom świadectwa z zakończenia kursu.

Komisja egzaminacyjna, pod przewodnictwem prezesa związku p. O. Rackiewicza, stanowiąc: komendant wileńskiej straży ogniowej p. Waligóra, inspektor powiatowy p. S. Krajewski, inspektor p. K. Dalsted i p. tego delegat wojewódzki, przedstawiciel Sejmiku, zastępca starosty i lekarz powiatowy.

Rezultat egzaminów wykazał znaczne zainteresowanie ze strony miejscowego społeczeństwa do spraw pożarniczych.

— Ofiara wagonetek. Dowódczo 22 baonu KOP. prosi nas o zaznaczenie, że p. Kurycza zainteresował się akcją, przedsięwziętą przez Dowódczo 22 ba. KOP'u w stworzeniu odpowiedniego budynku teatralnego i boiska sportowego w Nowych Trokach. Ofiarował w tym celu kilka wagonetek dla usuwania ziemi i gruzu, tem samem umożliwiając szybkie wykończenie boiska. Ofiarował również znaczną ilość tektury dla wykończenia sali teatralnej.

Biorąc pod uwagę, że obie rzeczy tworzy baon w większej części własnym sumptem, pomoc p. Kurycza rozwiązała w znacznej mierze kwestję finansową.

## EJSZYSZKI.

— Pokaz hodowlany. Odbył się tu urządzony przez referat rolny sejmiku Lidskiego pokaz hodowlany, obliczony na miejscowych wystawców, wśród których kielkowiec już zaczyna rozumienie tego rodzaju imprez.

Na pokaz zgłoszono kilkadziesiąt sztuk bydła, przeważnie rasy niższej, skrzyżowanej z miejską. W rezultacie przyznano cały szereg nagród pieniężnych, na ogólną sumę 250 zł.

## HUSAKI, woj. Nowogródzkie.

— Rozwój spółdzielczości mleczarskiej. Nasza wieś, budi się do życia spółdzielczego, w miesiącu kwietniu została zorganizowana przez OTR, a uruchomiona przez Związek Spółdzielni Polskich mleczarska spółdzielnia w Husakach.

Do zorganizowania przyczynili się osadnicy na czele z p. inż. K. Malikiewiczem. Zainteresowanie okolicznych gospodarzy bardzo duże, co wykazuje, że mleczarstwa w niedalekiej przyszłości rozwinię się pomyślnie.

## ZAOŚIE, woj. Nowogródzkie.

— Powstała u nas Spółdzielnia Mleczarska, założona przez OTR, inicjatorami byli: pp. Szpakowski, prezes Kółka Rol. w Zaosiu i p. Kuniewicz. Mleczarnia rozwija się pomyślnie.

## SKROBOWO, woj. Nowogródzkie.

— Staraniem OTR. została zorganizowana Spółdzielnia Mleczarska w Skrobowie. Uruchomiona zostanie około 15-go czerwca br. Wielek zainteresowanie się miejscowych gospodarzy pozwala mieć nadzieję, że mleczarstwo w niedalekiej przyszłości rozwinię się pomyślnie; narazie zadeklarowano 117 krów.

## STOLPCE.

— O skrzynkę pocztową dla mieszkańców. Spółczenstwo zamieszkujejące przy stacji kolejowej w Stolpcach odzu-

wa dotkliwą potrzebę skrzynki pocztowej, która winna się znajdować w pobliżu stacji. Dotąd wszyscy zamieszkujejący dzielnicę stacji zmuszeni są udawać się z listami, aż do gmachu stacji kolejowej—i odbywają w ten sposób uciążliwy kawał drogi—dotrzeć do poczty.

— Dodatkowa skrzynka w dzielnicy kolejowej, którą bylibyśmy w najruchliwszym miejscu, przy punkcie t. j. około piekarni „Janusza”.

— Wskazaniem byłoby również przeniesienie skrzynki pocztowej i na samej stacji kolejowej, umieszczonej obecnie wewnątrz LIDA.

— Pokaz koni. Dziej, w niedzielę, 17 bm, odbędzie się w Lidzie na targowicy miejskiej pokaz koni, połączony z próbami dzielności.

— Nagród pieniężnych rozdano będzie ogółem przeszło 1500 zł. prócz nagród honorowych.

— Sąd koni rsowy stanowią pp. Bakun, nac. wojew. Wydziału Rolnego, inspektorowie hodowlani — Filcek, Podolski, Pachalco, powiatowy lekarz weterynaryj oraz p. Kozłowski, Powiatowy, dyrektor stadniny państwowej w Janowie.

— Zbiór siana. W niedługim czasie rozpocznie się kłosa pierwszego pokosu i tak, których żniw, jak dotychczas, w większości powiatów zapowiada się średnio.

— Przypomnieć tu możemy, że w roku ubiegłym pierwszy pokaz traw z łak niższych i z łak meliorowanych dał przeciętnie 9, z hektara, w wileńskim 16,6 (23,0 z melior.) w Nowogródzkiem 17,2 (24,8).

— Za siano nasze płacono producentom w pierwszym kwartale w Lidzie ponad 9 zł. za 4 w Nowogródzku niewiele ponad 8 zł.

— Z działalności Lidskiego Koła Młodych Ziemiaków. Dnia 1-go czerwca wyjechała ze stacji Skrzybówce wycieczka 22-ch osób, prowadzona przez członkinie lidskiego KMZ. p. W. Sieklucką i p. H. Broczkowską. Wycieczka składa się z członków Stow. Młodzieży, Kółek rolniczych i Kół Gospodyń.

— Po zwiedzeniu Warszawy wycieczka zabawiła parę dni w Liskowie, wsiem urzędowej wsi w Kaliskim, gościnnie przyjmowana przez twórcę i organizatora Liskowa, ks. Bliżńskiego.

— Wzięwszy udział w procesji Bożego Ciała w Warszawie dnia 8-go czerwca wycieczka powróciła do Skrzybówce. Każdy z wycieczkowiczów obowiązany był robić notatki, aby po powrocie wygłosił odczyt w swoim Kole o tem, co widział i pouczającego i interesującego.

## Regionalna wystawa rolniczo-przemysłowa w Brześciu.

Ostatnio przyjął się utrwalił bardzo pożądanym dla całości gospodarki państwowej system zarządzania perdycyjnych pokazów dorobku gospodarczego poszczególnych terenów Rzplitej. System ten w praktyce okazuje się inowacją niezmiernie celową, gdyż prócz stwarzania przegladowego obrazu rozwoju życia gospodarczego w Polsce, wpływa jednocześnie nader dodatnio na rozwój i popularizację idei ruchu regionalistycznego i stwarza pomiędzy poszczególnymi ośrodkami regionalnymi szlachetną emulację w powszechnym wyścigu pracy dla Państwa. Jednym z pięknych przykładów w tej mierze jest urządzenie Targów Północnych w Lidzie. Drugim przykładem jest zainicjowanie w ramieniu gospodarczych czynników polskich, stojących, jak wiadomo, ściśle na gruncie współpracy z Rządem, Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Brześciu n/Bugiem.

Wystawa ta, nad którą protektorat objął Minister Rolnictwa p. Niezabytowski, otwarta zostanie w dniu 22 września b. r. Zapowiada się nader interesująco. Obejmować będzie całokształt regionalnej produkcji przemysłowo-rolniczej Polesia z uwzględnieniem zarówno wytworczosci większej własności ziemskiej (cukrownictwo, młynarstwo, produkcja zbóż, leśnictwo, przemysł drzewny), jak i drobnego gospodarstwa, przemysłu domowego i t. d. Wystawa poza swoim znaczeniem gospodarczym stanowić będzie żywy dowód zgodnej współpracy ludności, zamieszkujejącej Polesie, bez różnicy narodowościowej czy klasowej.

## 60-ta rocznica urodzin króla Gustawa V.

STOKHOLM, 16.VI. PAT. Dzisiaj rozpoczęły się tu grudniowe uroczystości z okazji 60-tej rocznicy urodzin króla Gustawa V. Miasto jest bogato udekorowane.

Cała prasa łącznie z socjalistyczną poświęca artykuły królowi, podkreślając szacunek i powszechną sympatję, jaką on się cieszy.

Przybyły liczne delegacje dla złożenia hołdu i życzeń królowi, między innymi delegacja Daru Narodowego w wysokości około 5 milionów koron, przeznaczoną stosownie do życzenia króla na walkę z chorobą raka. Osobno składał królowi życzenia korpus dyplomatyczny.

## Dar narodu szwedzkiego dla swego króla.

SZTOKHOLM, 16.VI. PAT. Z okazji rocznicy urodzin wręczono królowi 4 miliony 500 tysięcy koron, zebranych w drodze ofiar publicznych, do dyspozycji królewskiej z prośbą, aby król sam wyznaczył cel humanitarny według własnego uznania. Król przeznaczył tę sumę na instytut dla zwalczania choroby raka.

## „Gdańsk nigdy nie przestanie być wierny niemieckim”.

OSWIĄDZENIA PREZYDENTA SAHMA NA ZJEZDZIE „NADREŃCZYKÓW”.

GDANSK 16 VI. PAT. Rozpoczął się tutaj doroczny zjazd „Nadreńczyków” z całej Rzeczy niemieckiej przy udziale kilkuset delegatów.

Na przyjęciu, wydanym przez senat gdański, przemawiał między innymi prezydent senatu Sahm, który podkreślił niemiecko-gdańską i oświadczył, że Gdańsk nigdy nie przestanie być wiernym niemieckim.

## Los gen. Nobile i jego załogi

AMSTERDAM—Szipfberg.

AMSTERDAM, 16.6. PAT. Lotnik Penzo, udający się na hydroplanie do Szipfbergu dla wzięcia udziału w akcji ratowniczej dla generała Nobile, odleciał do Sztokholmu.

RYM, 16.VI. PAT. Według oficjalnego komunikatu Citta di Milano donosi, że lotnicy norwescy, którzy próbowali odlecieć w celu niesienia pomocy gen. Nobile musieli z powodu mgły powrócić.

Powidny start do Szipfbergu lotnika włoskiego.

OSLO, 16. VI. Pat. Lotnik włoski mjr. Magdalena, który już raz startował bezskutecznie i musiał wrócić z powodu defektu silnika, wystartował dzisiaj o godz. 18 min. 15 w kierunku Szipfbergu skąd mapodążą dalszy lot na poszukiwania gen. Nobile.

## Kongres Eucharystyczny we Lwowie

LWÓW, 16.VI. PAT. Z okazji Kongresu Eucharystycznego miasto udekorowano odświętnie flagami. Panuje duże ożywienie, gdyż przybyło wiele pielgrzymek z bliższych i dalszych okolic. W 21 kościołach lwowskich odbywa się dzisiaj całonocna adoracja Przenajświętszego Sakramentu.

Inauguracja kongresu w obecności Prymasa Polski ks. Kardynała Hłonda.

LWÓW, 16.VI. PAT. Dzisiaj o godz. 10 rano w auli uniwersytetu Jana Kazimierza odbyła się inauguracja Kongresu Eucharystycznego. Na inaugurację przybył prymas Polski ks. kardynał Hłond w otoczeniu biskupów i kleru, przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, miejskich i samorządowych, delegacje związków i stowarzyszeń oraz liczna publiczność. Kongres zagał rektor uniwersytetu ks. Gerstman, poczem wygłosił przemówienie arcybiskup Twardowski, prymas Hłond wreszcie w imieniu członków stałego komitetu kongresu Eucharystycznego ks. Paweł Sapieha.

Do prezydium honorowego kongresu powołano przez aklamację ks. prymasa Hłonda, arcybiskupa Twardowskiego i ks. Pawła Sapieha.

Z kolei przemówił mianem miasta Lwowa komisarz rządowy Strzelecki oraz przedstawiciel młodzieży akademickiej, poczem nastąpiły referaty. Posiedzenie zakończyło się produkcją chóru. O godz. 13 arcyb. Twardowski wydał obiad dla przybyłych dostojników kościelnych. Popołudniu obradowały sekcje.

## Błogosławieństwo Djea Świętego.

LWÓW, 16.VI. PAT. Z okazji kongresu Eucharystycznego komitet kongresu otrzymał następującą depeszę: Arcybiskup Twardowski, Lwów „Ojciec św. prosí Boga, by kongres Eucharystyczny przyniósł wszystkim najobfitsze owoce i udziela, jako zadek tak Bożych, swego błogosławieństwa. Kardynał Gaspari.

CZOKOLADA SMIECIANKOWA i mleczno-orechowa  
fabryki  
**A. Piasecki w Krakowie**  
Same się reklamują.  
Żądać wszędzie.

Dr. Pergament  
choroby wewnętrzne  
POWRÓCIŁE przyjęcie od 5-7 w.  
Trocka 3, tel. 1151.  
W. Z. P. N. 416.

Nagrodzona medalami na wszechświatowych wystawach.  
**Fabryka fortepianów i pianin „MALECKI”**  
Warszawa — Belweder, ulica Zajączkowska 5.  
Egzystująca od roku 1857.  
Posiada na składzie wybór gotowych instrumentów po cenach fabrycznych oraz uskutecznia wszelkie reparacje.  
**Sprzedaj na dowolnych warunkach.**

## OPERETKOWE ECHA.

Dwa są typy operetki: francuska i wiedeńska. Na upartej jest i trzeci typ: Operetka tak idyotyczna i niezgrabna, z tak wyświechtanymi szablonami w muzyce, librecie i reżyserji, — że wcale już jej dziś słuchać nie można.

! Nie wspominamy Offenbacha. Offenbacha operetki to dokumenty kultury i obyczajowości, ducha czasu i stylu... Drugiego Cesarstwa. Nie wspominając o wielkim talencie muzycznym, kompozytorskim twórcy „Pięknej Heleny”, „Orfeusza w piekle” i — „Opowieści Hoffmanna”. Po Offenbachu zaś przyszli Lecocq ze swoją „Fille de Madame Angot”, Hervé z „Mamz'elie Nitouche” i „Małym Faustem”, a Planquette z „Dzwonami Kornewilskiem”, „Audran” z „Mascotte”-ą... Skryzławisko jest typ operetki musującej szampańsko tem, co utarło się zwąc: „L'esprit français”.

Suppé, utalentowany kompozytor „Fatinitry” (1876), „Boccacia” etc. przeniósł operetkę francuską na grunt wiedeński, wszelako faktycznym twórcą operetki „pur sang” wiedeńskiej był prawie równy Offenbachowi znakomity twórca „Fledermausa” i „Barona Cygańskiego” Johann Strauss (stary Strauss). Teraz zaś przypominamy sobie długi szereg wielkich i zasłużonych sukcesów operetki wiedeńskiej: Millöckera „Bettelstudent”, „Gasparomic”... Oskera, Straussa „Waltertraum”... Szallera, „Ptasznik z Tyrolu”... Reinhardta „Das süsse Madel”... Jarna „Kryśia Leśniczanka”... nawet berliński Paul Lincke zdobył się

jeszcze w 1902-gim na „Lisistratę”. Zaś gdy operetka wiedeńska zaczęła słabnąć odrodził ją Franz Lehar.

I przypomniały się najświetniejsze operetki czasy — straussowskie!

Twórcy nowoczesnej operetki wiedeńskiej szło początkowo jak z kamienia. Poprzepadały sromotnie „Der blaue Mazur”, „Wo die Lerche sang”... Dopiero w 1905 weszła na firmament operetki gwiazda niebylegającej klasy „Wesoła wdówka”, i zapaliły się „Hrabia Luxemburg”, „Zigeunerliebe”, „Ewa” i inne Lehara arcydzieła! Zawtórzyły im w 1909-ym „Manewry jesienne” Emericha Kalmana, zawtórzyły słynna „Rozwódka” Falla i jego „Dollarrprinzessin”.

A zaś Lehar piął się wciąż wyżej i wyżej. Już „Ewa” była zapowiedzią — wręcz operową. Wielki talent Lehara, jego inwencja muzyczna, jego doskonały smak — wszystko to poddojrzało. Došlo do tego, że właśnie farsowość i cyrkowość zaczęły Lehara wiódzć w dostarczanych mu librettach i scenariuszach. Roman-tyki wcale głębokiej zaczęły mu się chcieć; patetycznych konfliktów serdecznych, a choćby i najautentyczniejszej dramatyczności! O la, la! Tymczasem zaś i Kalman jątkrywał się bardzo, bardzo szlachetną sławą w „Bajaderze” i „Hrabinie Maricy”.

Lehar pośpieszył podbić operetkę jeszcze wyżej! I osiągnął — w naszych oczach — rekordową wysokość w „Paganinie”.

Jeżeli wierzyć recenzjom w prasie niemieckiej, świeżo wypuszczony w świat przez Lehara „Zarewitsch-

znana sztuka Zapolskiej, przerobiona na operetkę podobno z wielkim smakiem przez Janbacha i Peicherta) ma być ostatnim słowem sztuki Leharskiego, „Lehars künstlerisch bedeutendstes Werk”. Mają w owym „Carewiczu” Lehara cudnie melancholizować jakieś pieśni cerkiewskie, mają być głębokie nastroje rosyjskiego Weitschmerz'u, ma być mnóstwo wzruszającego sentymentu i najprawdziwszego tragizmu, a „das Wolgalied des Zarewitsch” ma być coś przeprze-prześlizgnięto.

Lehar nie posiadał w służbę do żadnych „rytmów czasu”. Podobnie jak ani myślał szukać „niebawym efektów cyrkowych dla podtrzymania słabnącego interesowania się” operetką, tak też i nie sięgnął po nieuzyte jeszcze efekty jazzbandowe. Przeciwnie. Pragnął dowiedzieć w „Carewiczu” i dowiódł, że skarbica muzyki i melodyj bynajmniej jeszcze nie wyczerpana doszczętnie.

oczywiście... oczywiście... „Carewicz” Lehara ani też „Paganiniego” nie można było wystawić w Teatrze Polskim, który przecie — przedewszystkiem! — nie jest z przyrodzenia żadnym teatrem operetkowym. Nie chcąc „wywlekać” czegoś nadmiernie już ograniczonego i osłuchanego, trzeba było wśród nowości szukać czegoś... dostępnego dla sił i środków, którym teatr w Lutni rozporządza. I — zdecydowano się wystawić kompozycję Waltera Kollo, operetkę „Nur du!” („Tylo ty!”) co bardzo niedawno temu urodziła się... w Berlinie.

Rozmyślnie uczyniliśmy dla tej „nowalji”, jakby to z kilkunastu przytoczonych wyżej operetkowych tytułów, ośmielamy się mniemać, że mocno sugestyjnych dla znawców literatury operetkowej. Dopiero w perspektywie otwartej na Offenbachów, Straussów Leharów nabierze właściwej miary p. Walter Kollo.

Kto by chciał powziąć dokładne wyobrażenie jak dalece obniżył się poziom produkcji operetkowej najaktualniejszej, osobiście gdy Berlin uweźmie się dowodzić, że i on coś przecie potrafił — niech pofatyguje się na „Tylo ty!” do Teatru Polskiego.

Niby to jest... porzucenie utartych szlaków operetki z groteskowymi figurami jakichś nieprawdopodobnych i niebawym monarchoch egzotywnych; nie dzieje się też rzecz w żadnej węgierskiej gospodzie, a jeżeli natknijemy się na „Graj, cyganie, graj!” to w wiertnej parodji. Rzecz prosto dzieje się w ucziwem „milleu burżuazjkiem, terazniejszym, najpierw w jakiejś współczesnej kawiarni paryskiej, potem przez dwa akty w mieszkaniu „poety” zawodowego, niejakiego młodego i wesołego pana Lamballe, który, nikt nie zgadnie, dla czego i poco, rzuca się płacić za wszystkich w kawiarni „Pod wiatrakami”. Intryga zaś cała polega na tem, że ów niesłychanie hojny, choć z płótnem w kieszeni, młodzieniec, którego się nigdy nie posiadało o pisanie wierszy, ma ciotkę... wcale jeszcze młodą i przystojną. Zdarza się tak w życiu. Nie wszystkie przecie najautentyczniejsze ciotki są... w typie ciotki? To też

pani Lamballe nic niema pilniejszego do roboty, jak rozmiłować się we własnej ciotce. Ona też w nim gustuje. Trochę im tam bródzi p. Opolski, trochę p. Wyrwicz przewleka chwilę „tryumfu miłości”, lecz drobne te przeszkody znikają i — no, i koniec intrygi! Koniec operetki. Godzina po jedenastej. Niema dobrej racji siedzieć dłużej w teatrze.

Tembardziej, że mając trzy akty za sobą, nikt się po muzyce p. Waltera Kollo niczego już pocieszającego nie spodziewa.

Jakiś cień cienia inwencji w walczuku „Tylo ty!”; nieco zręczności w parodji węgiersko-cygańskiej — naogół zaś szarość muzycznych tematów i dobrze oklepanej faktury. Jeżeliby p. Walter Kollo posiadał kiedykolwiek talent, można by powiedzieć, że się wyczerpał. „Tylo ty!” robi wrażenie wyczerpanego talentu. Jest to jeszcze to, co można najpochlebniejszego powiedzieć o tym okazy dekadenckiej „normalnej” operetki. Dowcip francuski całkiem stepił się, a melodyjność wiedeńska zeszała na mechaniczne odrabianie kupletów w walcowym tempie. Kulminacyjnym punktem „efektów” reżyserkich jest finish któregoś dueciku p. Szczęsnej z p. Opolskim, kiedy nie on ją, lecz ona jego unosi na ręce, wybiegając za kulisy. Siurpryza ta działa wprawdzie na oklaski, jak tok elektryczny, lecz przyzna chyba każdy, że jest to tylko surogat sukcesu... muzycznego.

Dyr. Rychłowski wzmocnił atrakcyjność „komedji muzycznej” Waltera Kollo aż dwoma występami gościnnymi: p. Heleny Kamińskiej i p. Mie-

czysława Dowmunta. Ukazanie się „ulubienca publiczności wileńskiej” powitaliśmy długo niemilkącymi oklaskami. Wszelako nawet p. Dowmunt nie ukreślił bicza z piasku, a p. Kamińska ani głosem, któryby zachycił, ani grą, któraby interesowała, nie wniosła w pustkę libretta i muzyki coś, coby tę pustkę rekompensowało. Mnóstwo włożono pracy i zachodu i starań. Komedjowy zespół Teatru Polskiego, z nieocenionym p. Wyrwiczem na czele, śpiewa i ewolucje taneczne wykonywa, jakby nie innego w życiu nie robił, tylko w operetkach występował — a jednak!

Jednak, czy nie należałoby wzmocnić w ciągu letnich miesięcy — dodawane z takim powodzeniem do spektaklu t. zw. *revue*, dając pokój wysiłaniu na wiecory operetkowe. *True*ne operetki i jedynie jeszcze dobre i „biorące” publiczność, są dla zespołu Teatru Polskiego niedostępne, a dostępne dla trupy dyr. Rychłowskiego są dziś fabrykatami, obliczonymi jedynie na jakas niesłychaną inscenizację lub na niebawłe popisy wykonawców. Tak źle i tak niedobrze.

A na *revue*, choćby krótką, ale urozmaiconą, zaznajamiającą z nowościami warszawskich kabaretów — każdy chętnie wstąpi do teatru. Latem! Tu dopiero reżyserka pomyślowo i dobry gust p. Wyrwicza mogłyby cuda dokazać — i frekwencji!

Cz. J. (w zastępstwie).

„Prawda” o krwawej lapie „Słowa”.

Moskiewska „Prawda” zainteresowała się obchodem ku czci Rejtana w Hroszówce, o czym w swoim czasie zamieściliśmy w dodatku „Głos Polaków Zakordonowych”, obszernie sprawozdanie. Zacytowany przemówienia, wygłoszone przez hr. Czapskiego, wojewodę Bezcokowicza i hr. Grabowskiego, „Prawda” pisze, iż manifestacja w Hroszówce „wypadkowo” wypadła w momencie antysowieckich wystąpień w Sejmie. „Byli mińscy i mohylowscy obszarnicy mają nadzieję, iż zbliża się czas, kiedy oni przy pomocy „opatrzności” i mocarstw — protektorów Polski, Francji i Anglii, pod ochroną polskich bagnetów potrafią wrócić swoje byłe majątki. Daremne nadzieje! „Ich ziemia” znajduje się w twardej rękach ludu pracującego i biada temu, kto spróbuje po nią sięgnąć swoją krwawą łapą”.

Profesorowi Jasińskiemu, dr. Iszorce, PP. Doktorom i Pielęgniarkom kliniki dziecięcej U. S. B. w Wilnie — za staranną i troskliwą opiekę nad naszym synkiem — składamy tą drogą wyrazy uznania i wdzięczności

Karolstwo Zabieltowie.

Moś paraso! pazy pogodzie.

Przez lekkomyślność narażamy się często na poszerzenie niemitych konsekwencji.

Chorują tylko ci, którzy leczenie rozpoczynają kiedy, choroba już jest w poważnym stadium.

By uniknąć wszelkich chorób, stosować należy zapobiegawcze środki zwłaszcza.

Zbliża się lato, a z nim upały. Pamiętajcie o chorobach nóg: stwardzeniu naskórki, poceniu, nabrzmieniu nóg, odciskach, guzach i t. d.

Zapobiegajcie im zawczasu! Stosujcie regularnie znaną już powszechnie, stosowaną od lat balsamiczną kąpiel nóg w soli do nóg Jana.

Oryginalna tylko z marką „Stoń” do nabycia wszędzie.

Opiece ludzi dobrego serca poleca się biedną wdowę b. pracowniczkę Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, mającą chorego syna i nie posiadającą żadnych środków do życia, znajdującą się w ostatecznej nędzy. Łaskawe datki uprasza się składać do adm. „Słowa” dla b. Pracowniczkę Szkoły.

CIECIOCINEK ZDROJ

Niezastąpiona naturalna wiewalnia przy Źeźniach Ciecocińskich podnosi uzdrawiające działanie kuracji. Najsilniejsze w Europie kąpiele solankowe. Leczą gościec, choroby przemianowy materji, serca, cierpien kobiecych i inne.

Sezon trwa od 1 maja do 31 października.

**Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych**  
w Wilnie.  
Wydziały: 1) Ogólno-Handlowy, 2) Rolniczo-Handlowy.  
3-letni kurs nauki.  
Koedukacyjny zakład naukowy. Wstęp po 6-ciu klasach gimnazjum.  
Sekretariat czynny codziennie od godz. 8-mej do 14-tej.  
Adres: Wilno, ul. Jagiellońska Nr. 2, IV piętro (Dom T-wa Akc. B-cia Jabłkowsky). 2927-0

Administracja dóbr Żołudzkich poszukuje lekarza dworskiego. Wygodny dom dworski w miasteczku z ogrodem; warzywnym i owocowym do dyspozycji lekarza; wolna praktyka zapewniona, gdyż jak w miasteczku Żołudku, tak i okolicznych gminach innego lekarza niema. Warunki do omówienia. Oferty uprasza się skierowywać do Głównego Zarządu dóbr Żołudzkich, poczta Żołudek.

OGŁOSZENIE.

Wyrokiem Sądu Polubownego 14-go listopada i utwierdzonym przez Sąd Okręgowy 31 grudnia 1927 roku była opiekunka Składu Fortepianów Firmy W. Gierwiatowski Marja Gierwiatowska zostaje zwolniona z opieki i zwrócić się do Składu przesyła na własność spadkobierców Gierwiatowskich i przemieniona z ul. Zamkowej Nr 3, na ul. Bonifaterską Nr 10 m. 1. W sprawach wynajmu fortepianów najuprzejmie uprasza się Szanownych czytelników o zwrócenie się do plenipotenta Mieczysława Gierwiatowskiego. Skład posiada wielki wybór instrumentów pierwszorzędnych, zagranicznych i krajowych fabryk oraz koncertowy fortepian Bechstejna. Mieczysław Gierwiatowski.

DZIS W OSTATNIA DNIA WYSCIGÓW KONNYCH W POSPIESZCIE Z TOTALIZATOREM ODBĘDZIE SIĘ KONKURS HIPPICZNY CIĘŻKI DLA PP. OFICERÓW ORAZ GONITWA LOTERYJNA.

Początek konkursów o godz. 2 m. 30 pp.

Początek wyścigów o godz. 4-ej pp.

KRONIKA

NIEDZIELA 17 Dnia Wschód st. g. 3 m. 31 Zach. st. o g. 19 m. 48

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.

z dnia 16 VI 1928 r. Ciśnienie średnie w m. 756 Temperatura średnia 19.0 C Opad za dobę w mm. 2 Wiatr przeważający Zachodni. U w a g i: Pochmurno. Deszcz. Minimum za dobę -0C. Maximum na dobę 12.0C. Tendencja barometryczna: Stały wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

Szkolenie urzędników starostw. Inspektor Starostw p. A. Żytko rozpoczął akcję szkolenia urzędników starostw w przedmiocie nowych rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie prawa administracyjnego. Szkolenie to przeprowadzone zostanie stopniowo we wszystkich starostwach. W dniu wczorajszym p. Żytko konferował z referentami Starostwa Grodzkiego na temat postępowania administracyjno-zwykłego, jutro zaś na temat postępowania karno-administracyjnego. We wtorek rozpoczyna się praca na prowincji, na ten raz w Starostwie Świeciańskim.

SAMORZĄDOWA.

Dokształcanie pracowników samorządowych. Wydział powiatowy sejmiku Wileńsko-Trockiego na jednym ze swych posiedzeń postanowił wydelegować na kurs dla inspektorów samorządu gminnego do Warszawy inspektora p. Michała Niekurę. Również powiat Mołodecki deleguje swego inspektora p. Wojtkiewicza. Kurs rozpoczyna się w dniu 20 czerwca r. b.

MIĘSKA.

Porządek dzienny posiedzenia Rady Miejskiej. W czwartek 21 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny przewiduje m. in. następujące sprawy: Wniosek nadania obywatelstwa honorowego m. Wilna J. E. Ks. Biskupowi Władysławowi Bandurkiemu. Sprawa zasiłku dla Uniwersytetu Stefana Batorego. Sprawa uposażenia terenów przeznaczonych na targi i Wystawę, wniosek nagły w sprawie budowy mostu (względnie kładki) na rzecze Wilence w okolicy Belmontu. Wniosek nagły w sprawie podwyższenia o 35 proc. plac robotnikom, zatrudnionym przy kanalizacji. Posiedzenie komisji technicznej i finansowej. W dniu 19 bm. odbędzie się posiedzenie połączonej komisji technicznej i finansowej. Przedmiotem obrad będzie sprawa budowy młyna i piekarni mechanicznej. Tegoroczne obrady będzie komisja finansowa, mając do rozpoznania następujące sprawy: Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1928-29, wniosek w sprawie odroczenia terminu zwrotu funduszu robot wodociagowych 100.000 zł. zapożyczonych na roboty kanalizacyjne, sprawa zasiłku dla Uniwersytetu Stefana Batorego, nagły wniosek w sprawie podwyższenia o 35 proc. plac robotnikom, zatrudnionym przy kanalizacji. Zatwierdzenie uchwały w sprawie przepisów ulgowych dotyczących kanalizacji. W dniu wczorajszym p. Wojewoda zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej, dotyczącą przepisów ulgowych w przedmiocie urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych. Przepisy te mają dla miasta ogromne znaczenie, gdyż ułatwią władzom sanitarnym przeprowadzenie akcji, mającej na celu całkowite zniszczenie rynektołów (jak wiemy z praktyki, prawie zawsze cuchnących) drogą przeprowadzenia częściowej udatki kanalizacji. Projektowane połączenie dziedzińców z kanałami kanalizacyjnymi pozwoli tą drogą odprowadzać wodę gospodarczą tj. wielkiego rodzaju pompy, wodę od prania i t.p. Zatwierdzenie tej uchwały nie zatrwaja jeszcze całkowite kwestii, gdyż pozostaje przeprowadzić połączenie kanalizacji, a to znów związane jest ze znacznymi kosztami, jednak da możliwość stosowania jak najdalej idących ulg i udogodnień względem właścicieli nieruchomości.

PLAC POD PIYALNIE MIĘSKĄ JUŻ JEST. Władze wojewódzkie zatwierdziły uchwałę Rady Miejskiej, dotyczącą udzielenia placu pod budowę miejskiej piyalni (połączonej z pralnią i łaznią). Plac ten obszaru 5230 mtr. kw. znajduje się tuż przy elektrowni miejskiej, tj. po tamtej stronie Wilgi.

Jak wiadomo, dotychczas projektowano było budowanie piyalni nieco dalej, a mianowicie w miejscu, gdzie obecnie znajduje się przystań wioślarska W. K. S. „Pogon”. (o) Podwyższenie komornego dla mieszkańców jednoobrotowych. Z dniem 1 lipca wygasa rozporządzenie, wstrzymujące wzrost stawek komornego w mieszkaniach jednopokojowych. Dotychczas bowiem wszystkie mieszkanki opłacały pełną stawkę komornego przedwojennego, mieszkanki zaś jednopokojowe z kuchnią zatrzymały się na 43 proc. komornego przedwojennego. Obecnie więc w tej kategorii mieszkanki nastąpić będzie z każdym kwartałem zwykła cen mieszkan.

SZKOLNA.

Dyrekcja Liceum Filomatów (z prawami szkół państwowych) zawiadamia, że egzamina do kl. wstępnej i 1-ej odbędą się 27 i 28 czerwca. Do innych klas egzamina lekcyjne można składać od 15-go do 27 czerwca, zwykłe 28 i 30 czerwca. Zapisy do Liceum Handlowego trwają do 5 lipca, następnie od 16-go sierpnia. Warunkiem przyjęcia tu jest ukończenie 6 klas szkoły średniej lub zakładu równorzędnego. Podania przyjmuje codziennie kancelaria szkolna (Zelgowskiego 1-2) od godz. 10-2-ej popoł.

WOJSKOWA.

Dyrekcja państwowego gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klas: II, IV i V rozpoczną się 19 czerwca, do klasy I-27 czerwca; 28 czerwca o g. 8 rano nastąpi rozdawanie matur i świadectw na zakończenie roku szkolnego.

WOJSKOWA.

(o) Przegląd poborowych. W poniedziałek dnia 18 czerwca winni stawić się do przeglądu poborowi rocznika 1906 kat. B, z nazwiskami na lit. od P do R włącznie, zam. w obrębie wszystkich komisariatów m. Wilna, we wtorek dn. 19 czerwca, z nazwiskami na lit. od S do T włącznie i we środę dn. 20 czerwca z nazwiskami na lit. od U do Z włącznie. (r) W sprawie obchodów dziesięciolecia pułków. W roku bieżącym cały szereg pułków, których utworzenie datuje się od jesieni 1918 r. zamierza świętować dziesięciolecie swego istnienia, niezależnie od uroczystego obchodzenia 10-ciolecia odrodzenia niepodległości przez państwo polskie, co nastąpi w dniu 11 listopada r. b. W związku z tem Min. Spr. Wojsk. w ostatnim rozkazie podało do wiadomości, iż pułki, pragnące uczcić w ramach własnych swe dziesięciolecie, powinny łączyć świętowanie 10-letniego obchodu ze świętem pułkowym.

UNIWERSYTECKA.

Promocja. W sobotę dnia 9-go czerwca br. o godz. 1-ej popoł. w Auli Kolumbowej Uniwersytetu odbyła się promocja p. Bolesława Grabińskiego na doktora wszech nauk lekarskich.

KOMUNIKATY.

Zjazd Delegatów Związków Spiewaczych. Dnia o godz. 12 po poł. w sali prób T-wa „Lutnia” odbędzie się doroczny zjazd delegatów wszystkich związków spiewaczych całej Rzeczypospolitej Polskiej. Do Wilna przyjadzie około 25 przedstawicieli spiewaczy polskiego, na czele z vice-prezyssem Rady Naczelnej dr. Surzyńskim. Nowopowstałym związek towarzyszy spiewaczy i muzycznych na terenie wileńszczyzny. Dnia w sali prób T-wa „Lutnia” w godzinach popołudniowych odbędzie się zebranie delegatów Towarzystwa spiewaczych i muzycznych, działających na terenie województwa wileńskiego i Nowogródzkiego w celu ukonstytuowania wileńskiego Związku. Zebranie Towarzystwa spiewaczych poprzedzone będzie nabożeństwem w Bazylice wileńskiej o g. 9.30.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

Stan bezrobocia w wojew. Wileńskim. Zgodnie z ostatnimi obliczeniami Państwowego Urzędu Pośredniczącego Pracy stan bezrobocia na terenie województwa wileńskiego wyraża się liczbą 4441 osób, a w tem w samym Wilnie 4295; mężczyźni 2976 i kobiety 1389.

SPORT.

Uroczystość podniesienia bandery na przystani W.K.S. „Pogon”. W dniu 24 b.m. o godz. 15-ej odbędzie się uroczystość podniesienia bandery na przystani W.K.S. „Pogon”, połączona z chrztem łodzi. Program uroczystości przewiduje: defiladę łodzi, regaty wiosłarskie i zawody pływackie. Zawody sportowe policji Woj. Wileńskiego. W Mołodeczynie odbyły się zawody policji Woj. Wileńskiego oraz P.W. i W.F., których wyniki podajemy. W strzelaniu zespołowo: Z karabinów, broni długiej małowalbrównej i rewolwerów zwyciężył zespół P.K.S. Wilno 746 punktami.

SPORT.

Bieg 100 mtr. — Wolański, huflac szkolny z Mołodeczna, Czas 12,3. Bieg 110 mtr. przez płotki — post. Dziecisz z Głębokiego w czasie 23,2. Bieg 400 mtr. — post. Dziecisz z Głębokiego w czasie 1 min. 1 sek. Bieg 800 mtr. — post. Chwalisz z Głębokiego. Czas 2 min. 21 sek. Bieg 1550 mtr. — post. Koźnica z Postaw w czasie 5 min. 23 sek. Bieg 3000 mtr. — Woronicki, „Strzelec” z Mołodeczna. Marsz 25 km. wygrał 86 p.p. Skok wyżej — st. pos. Drozdek z pow. Wil.-Trockiego, 1,52 centm. Skok w dal — Wolański, huflac szkolny 5 m. 30 cent. Skok o tyczce — post. Leszczyński, Oszmiana 2 m. 30 cent. Rzut oszczepem post. Marcinkiewicz, Oszmiana 38 mtr. 9 cm. Rzut dyskiem — przod. Dymont, Brastaw 30 mtr. Rzut kulą — przod. Dymont, 9 mtr. 69 cm. Rzut granatem — pos. Marcinkiewicz, Oszmiana.

SĄDOWA.

Kto zastępować będzie p. prokuratora Przytuńskiego. Prokurator Apeliacyjny w Wilnie p. Józef Przytuński w dniu wczorajszym wyjechał na urlop wypoczynkowy. Obowiązki prokuratora pełnić będą: od 17 bm. do 16 lipca r. b. podprokurator tegoż Sądu p. Wacław Wyszynski, zaś od 16 lipca do 16 sierpnia podprokurator p. Cezary Szyszko.

RÓŻNE.

Sprostowanie. W podziękowaniu złożonym przez Zrzeszenie Komit. Rodz. Szk. pow. m. Wilna z dn. 14.VI r. b. w przyczynę odmienne niezależnych opuszczone nazwisko p. Inspektora B. Chłopcickiego, który był głównym organizatorem tej wycieczki, co niniejszym prostuje.

TEATRY I MUZYKA.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Jak było do przewidzenia, występy Mieczysława Dowmunt wzbudziły ogromne zainteresowanie, powodując jednocześnie sukces artystyczny. Na piątkowej nowości repertuarowej scen zagranicznych, teatr był wysprzedany zaś ukazanie się M. Dowmunt wywołało przygodę ośklaw. Powodzenie również przyniosło w udział H. Kamińskiej, M. Szczepińskiej, S. Marijańskiemu, Wyrwicz-Wichrowskiemu, Z. Opolskiemu, M. Dąbrowskiemu i innym. Przy pulpicie świetny kapelmistrz M. Kochanowski. Jutro „Fylko Ty”. Nabliższa premiera. Reżyser M. Dowmunt przystąpił do prób z popularnego wodewilu, w który wkłada wiele własnej inwencji i pomysłowości „Król się bawi” — Nelsona.

TEATRY I MUZYKA.

Przyszły sezon teatralny w Teatrze Polskim. Dotychczasowe kierownictwo Teatru Polskiego podpisało z Zarządem Głównym Związku Artystów Sześć Kasa z obu meczy dla Makabi.

Zły siewca — złe ziarno.

Podczas wizytacji pasterskiej parafii Gierwiackiej przez J. E. Arcybiskupa Jąbrzykowskiego we wsi Ryndziu, w czasie przejazdu Arcypasterza, jakaś kobieta wyjęła czarną płachtę, którą zaczęła wymachiwać. Przed przyjazdem Dostojnego Gościa do wsi kilku chłopów usiłowało wyciągnąć czarne płachty na bramie tryumfalnej, wzniesionej dla uczczenia Arcypasterza. Manifestacje te, jak się dowiadujemy, miały oznaczać demonstrację z powodu odwołania ks. Jąbrzykowskiego, znanego ze swej szowinistycznej agitacji i wyznaczenia przez ks. Arcybiskupa Jąbrzykowskiego na jego miejsce ks. Malinowskiego.

RADJO—WILNO.

Niedziela 17 czerwca 1928 r. 10.15—11.15: Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 13.00—13.30: Transmisja z Warszawy: Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 16.00—17.00: Transmisja z Warszawy: uroczystość rolnicza. 17.00—18.30: Transmisja z Warszawy: koncert popularnej muzyki słowiańskiej. 18.35—19.00: Odczyt w języku litewskim wygłosi Józef Kraunajtis. 19.00—19.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.25—19.50: „Pojęcie obowiązku w wychowaniu” odczyt z dzieła „Wychowanie” wygłosi prof. U. S. B. dr. Marjan Massonius. 19.50—20.15: Komunikaty i rozmaitości. 20.15—22.00: Konkurs chórów Wileńskiego Związku Towarzystwa Spiewaczych i Muzycznych o mistrzostwo Wileńskiego Okręgu w Sali Reduty. Nagroda Ministerstwa W. B. i O. P. oraz puhar prechodni Polskiego Radja w Wilnie. Transmisja z Sali Reduty. 22.00—22.30: Transmisja z Warszawy: Sygnal czasu, komunikaty P.A.T., policyjny, sportowy i inne. 22.30—23.00: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza” w Warszawie. Poniedziałek dn. 18 czerwca 1929 roku. 13.00—14.15: Transmisja z Warszawy. 17.00—17.15: Chwilka litewska. 17.15—17.30: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.30—17.45: Komunikat LOPP. 17.45—18.10: „Procesy czarownic” odczyt. 18.15—19.00: Transmisja muzyki lekcyj z kawiarni B. Szeźla w Wilnie. 19.05—19.30: Audycja dla dzieci. 19.30—19.55: „Żydy wileńskie w ostatnich 80 latach” odczyt wygłosi Helena Romer. 19.55—20.15: Komunikaty. 20.30—21.00: Transmisja z Warszawy: koncert międzynarodowy. 22.00—22.30: Transmisja z Warszawy.

Z SĄDÓW.

Tragedja pastuszków. Ciszę wieczoru jesiennego w spokojnej, wsi tuż pod Landwarowem położonej przetrwał krzyk dziewczynki pastuszką biegnącej z pola. Z wystraszonej twarzy dziecka niełatwo się było domyślić, że spotkało ją coś strasznego. Trudno się było coś konkretnego dowiedzieć od napoły żywej ze strachu i zmęczenia, to też nie czekając ani chwili, kilku mężczyzn pobiegło na pole.

Wyciągi konne.

Prócz normalnie przewidzianych sześciu biegów w dniu dzisiejszym odbędzie się ciężki konkurs hipiczny dla pp. oficerów. Zapisano się dwiętnastu jeźdźców. Program wyciągów przewiduje następujące biegi: I. Gonitwa z płotami na dystansie 2400 mtr. o nagrodę 700 zł. 1) Moment 9 p. SK, 2) St. Bronchit St. Bronikowskiego, 3) Bronchit rtm. Cierpickiego, 4) Magnat Gr. Ofic. 9 p. SK, 5) Bajeczna rtm. Dowgiało i por. Juszczyńskiego, 6) Herbert por. M. Ignaczaka 7) Erica rtm. Dowgiało i por. Juszczyńskiego. II. Gonitwa płaska (loteryjna na dystansie 2100 zł. nagr. 1500 zł. 1) Raados S-ki Lubelskiej, 2) Pas d'Argent St. Bronikowskiego, 3) Czarowna ptk. Kozierowskiego, 4) Derwisz J. M. Falewicz, 5) Ewiana por. Donnera. Kon, który zwycięży w tej gonitwie przechodzi na własność. Towarzystwa i zostanie rozegrany na loterii. Bilety w cenie 5 złotych sprzedawane będą dziś przy wejściu na trybuny. III. Steeple-Chase na dystansie 3200 mtr. o nagrodę 1000 zł. 1) Ma Coquine por. T. Jankowskiego, 2) Łatwa 4 p. ut. 3) Umizg mjr. Falewicz, 4) Alba 4 p. ut. 5) Umizg Polmołode S-ki Lubelskiej. IV. Gonitwa płaska (pocieszenia) na dyst. 1600 mt. o nagr. 500 zł. 1) Jazon Gr. Ofic. 21 p. ut. 2) Bandurka rtm. Dowgiało i por. Juszczyńskiego, 3) Fuga Gr. Ofic. 9 p. SK, 4) Droga St. Bronikowskiego, 5) Atlanta Ski Lubelskiej, 6) Tancerka rtm. Relizko 7) Dunajec por. Donnera. V. Steeple-Chase (pocieszenia) na dyst. 3000 mtr. o nagrodę 700 zł. 1) Ma Coquine por. T. Jankowskiego, 2) Liberty KK. Wazyskich, 3) Xalapa mjr. Falewicz, 4) Moment 9 p. SK, 5) Mignon ppor. Sliwskiego. VI. Gonitwa z płotami (pocieszenia) na dyst. 2100 mtr. o nagrodę 500 zł. 1) Bajeczna rtm. Dowgiało i por. Juszczyńskiego, 2) Pusztka S-ki Lubelskiej 3) Dagobert KK. Wazyskich, 4) Erica rtm. Dowgiało i por. Juszczyńskiego, 5) Błady Niko por. Donnera, 6) Wencjanka St. Bronikowskiego.

Wyciągi konne.

W dniu onegdajszym sprawa była przedmiotem rozpraw Sądu Okręgowego, któremu przewodniczył sędzia Brzozowski. Po wysłuchaniu długiego szeregu świadków oraz przemówień stron Sąd wyznosił wyrok, skazujący Juliana Zacharewicza na rok więzienia, zaliczając mu arest prewencyjny. W ten sposób zakończył się drobny zatarg pastuszków, którego dalszym wynikiem była śmierć jednego i duża pokuta drugiego, nie licząc zgryzot rodziców obu mimowolnych sprawców nieszczęść.

Nieudana symulacja recydywisty.

Policja pow. Wileńsko-Trockiego nie miała kłopotu miała z osobą Józefa Andrzejewskiego, znanego złodzieja — recydywisty. Czego bo tylko nie wymyślił ten pomyslowy osobnik. To, zbrojony dziurę w strzesse, porwał wiszącą na poddaszu słoninę, to zakradłszy się jak lis do cudzego chlewu, zabił wiewprza, a następnie wyniósł go do lasu, to znów wyprowadził krowe. Nikt nie miał najmniejszej wątpliwości, kto był sprawcą szkód, a jednak sprytny złodziejczak umiał zatrzeć ślady lub wykażać alibi. Do czasu dzban wodę nosi — więc i szczęście nie mogło zawsze dopisywać Andrzejewskiemu; to też, kiedy w noc listopadową ukradł w Czekanach gm. Rudomińskiej krowę, prawny jej właściciel Fr. Dragunowicz przy pomocy policji rozpoczął poszukiwania, w których rezultacie krowę znaleziono w Wilnie u przekupnia. Sprawa wyjaśniła się. Andrzejewskiego aresztowano i osadzono w więzieniu. Bojąc się odpowiedzialności, zaczął on symulować obłąd, a umieszczony w zakładzie psychiatrycznym próbował uciec. Podczas rozprawy sądowej komedia trwała nadal. Oskarżony nie mógł sobie wielu okoliczności przypomnieć i dawał odpowiedzi wręcz niedorzeczne. Dr. Odyniec, pozwany w charakterze eksperta, z całą stanowczością stwierdził symulację. Sąd, biorąc pod uwagę poprzednią karalność oskarżonego, skazał go na trzy lata domu poprawy, zaliczając mu na poczet tej kary rok aresztu prewencyjnego.

Wystawa Artystów Plastyków.

Przypominamy, że wystawa Artystów Plastyków przedłożona została do dnia 25 czerwca. Nadchodząca niedziela będzie więc przedostatnią niedzielą istnienia tej szóstej dorocznej wystawy obrazów i rzeźb, wśród których znajdują się dzieła Adamskiej, Dawidowskiego, Hoppena, Hermanowicza, Jachimowicza, Jamontta, Kuleszy, Karnieja, Kwiatkowskiego, Międzybłockiej, Niesiołowskiego, Rouby, Skangiela, Szczepanowiczowej, Słoneckiego oraz niezrzeszonych artystów. W dzisiejszą niedzielę zawieszona też zostaną obrazy Ludomira Stendzińskiego, w liczbie trzech, które znakomity artysta niedawno wykończył.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

16 czerwca 1928 r. Dewizy i waluty: Tranż. Sprz. Kupno Holandia 359.70 360.60 358.80 Londyn 43.52 43.63 43.41 Nowy-York 8.90 8.92 8.88 Paryż 35.05 35.14 34.90 Praga 26.415 26.48 26.35 Szwajcaria 171.885 172.31 171.46 Stokholm 239.21 239.81 238.61 Wiedeń 125.43 125.74 125.12 Wtochy 46.225 47.04 46.81 Papiery procentowe: 5 proc. pożyczka dolarowa 91 — 89.50 Dolarowa 87. — — — Dolarówka 90. — 93. 91 — 5 proc. konwersyjna 67 Pożyczka kolejowa 62 6 proc. pożyczka dolarowa 1920 r. 87. — 10 proc. pożyczka kolejowa 104 — 10 proc. kolejowa 104. 103.75 Listy i obl. Banku Gosp. Kraj. 94 — Listy zast. T. K. P. P. II em. 8175 93, 8 proc. przemysłu polskiego 90 - 89 - 90 4,5 proc. ziemski 53.50 53.75 0 proc. warsz. 61.50 62.50 5 proc. warsz. 59.50 60.25 8 warszawskie 75.75 76.15 4,5 proc. Łódzi 68.35 68.25 8 pros. Piotrkowa 66.50

LOKAL

potrzebny o 6 — 8 pokojach w Śródmieściu, podłączony z korytarzowym rozkładem. Zgłoszenia do Kasy Chorobych, ul. Dominikańska 15, Oddział Gospodarczy. 2728 0

Nasi faworyci.

1) Boston, Magnat 2) Derwisz, Pas d'Argent, 3) Umizg, Alba, 4) Fuga, Jazon, 5) Moment, Xalapa, 6) Dagobert, Erica. Początek konkursów o g. 2 m. 30, gonitw o g. 4-ej.

Plaga letnia!

Muchy są natrętnie, wstrętne i jako roznosiciele wszelkich chorób są niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego. Przeto używajcie proszek japoński „Kato!”, który w przeciągu 15 minut wyptę doszczętnie w pokój: muchy, pchły, komary, pluskwy i wszelkie robactwo „KATOL” nieszkodliwy dla zdrowia. Nie reklamujcie, lecz rzeczywistość: kto spróbuj „Kato!”, pozostanie wdzięczny za dobrą poradę. Zadać we wszystkich składach aptecznych i aptekach. — 0

G. GERLACH—Warszawa

TAMKA 40. Fabryka Instrumentów Geodezyjnych i Rysunkowych poleca TEODOLITY, NIWELATORY, BUSOLE, KIEROWNICE, LIBELE, ŁATY, TOROMIERZE i MIARY wszelkiego rodzaju — URZĄDZENIA KRESLARŃ. Wykonywa wszelkie roboty precyzyjne i podziałowe. Cenniki bezpłatnie. 2698 1

T-WOUBEZPIECZEN

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

Obuwie NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

„VITA” poszukuje ustosunkowanych inteligentnych osób dla współpracy na terenie województwa Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego i Wołyńskiego w charakterze akwizytorów i inspektorów. Warunki — pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Oddział T-wa w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 7 m. 6. Dyrektor Władysław Wysocki.

